

Rozbiórka Lokomotywowni w Zebrzydowicach

Data publikacji: 3.10.2008 0:01

□

Zebrzydowicka parowozownia - zdewastowana, zniszczona, wiejąca pustką. Kiedyś miejsce doskonale strzeżone i tętniące życiem, dziś martwe, mające jednak swój urok.

Parowozownia ta to niemy świadek świetności zebrzydowickiej kolei, która jak piszą w swojej książce państwo Bartoszek, dawała kiedyś zatrudnienie około 1200 osobom. Już wkrótce nie będzie po niej śladu, w tej chwili trwają prace związane z rozbiórką budynków oraz rekultywacją terenu.

Historia gminy Zebrzydowice od wielu lat jest a właściwie była ściśle powiązana z historią kolei. To właśnie tędy biegło słynne połączenie Warszawa – Wiedeń tzw kolej Warszawsko - Wiedeńska. Po II Wojnie Światowej, wraz ze zwiększeniem się ilości pociągów do Petrovic i Czeskiego Cieszyna, zaczęto budować zadaszoną halę parowozową, powiększając ją jednocześnie do 6 kanałów, dorobiono też napęd elektryczny do obrotnicy, wybudowano trójkąt do obracania parowozów. Stopniowo rozbudowywano też pomieszczenia warsztatowe, biurowe i socjalne. W latach pięćdziesiątych z parowozowni pomocniczej utworzono Parowozownię Główną III kl. W miarę upływu lat zmieniała się praca lokomotywowni, zmieniały się też rodzaje trakcji najpierw na spalinową, a w ostatnich latach istnienia lokomotywowni na trakcję elektryczną.

Koniec lat 90tych to czas restrukturyzacji w PKP. Zmiany spowodowały znaczne zmniejszenie zatrudnienia z około 1200 osób do 200. W tym czasie rozpoczęła się również stopniowa likwidacja lokomotywowni - zwanej potocznie przez mieszkańców - parowozownią.

[Fotoreportaż](#)

Poniżej fragmenty materiałów video:

W tej chwili pozostało już tylko parę zdewastowanych budynków, które wkrótce znikną. Po obrotnicy nie pozostało nawet śladu....

W serwisie Youtube użytkownik TePeeN25 udostępnił film z 1994 roku ukazujący moment kiedy praca szła jeszcze pełną parą...

Bibliografia: Wypisy z dziejów Zebrzydowic, Kaczyc, Kończyc Małych i Markłowic Górnych” – Helena i Ludwik Bartoszek.